ZAGADKA METROPOLII

Tekst: Jacek Michalski, Mariusz Piotrowski

Rysunki: Jacek Michalski

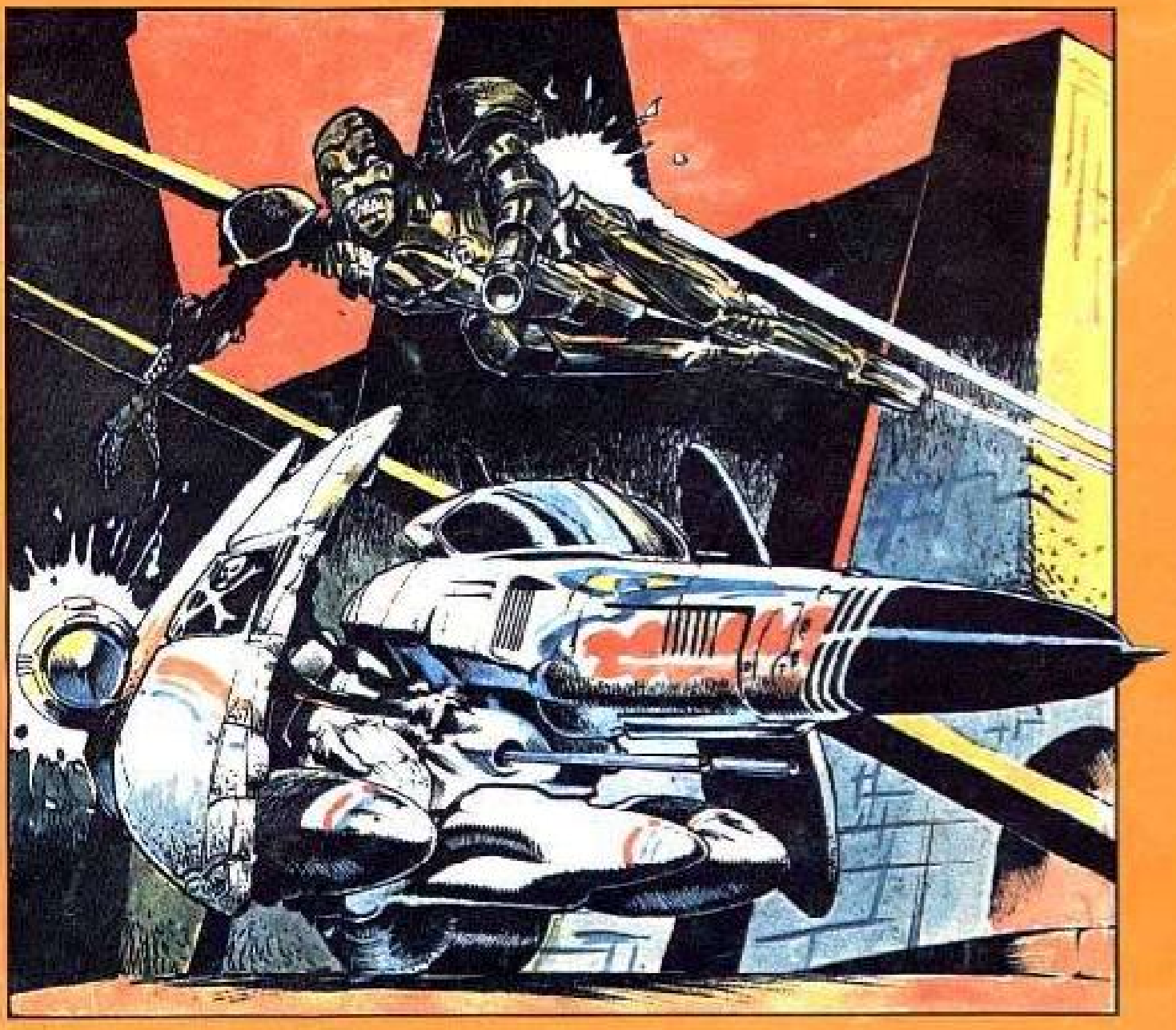

Wierny sługa, oddany i gotowy na każde życzenie był chyba zawsze skrytym marzeniem człowieka. Nieraz więc na przestrzeni dziejów próbował urzeczywistnić je. Lecz wówczas tylko przynosił cierpienie innym ludziom. Wiek XX był wiekiem przełomowym w rozwoju nauki — narodziło się w nim wiele nowych, dotąd nie istniejących dziedzin — takich chociażby jak biocybernetyka czy inżynieria genetyczna. I nauki te, wspólnie, pozwoliły wreszcie na spełnienie tego odwiecznego ludzkiego dążenia do posiadania posłusznej siły roboczej. Spełniło się ono w postaci androidów — sztucznie powołanych do istnienia istot człekokształtnych. Jednak ich pozorne człowieczeństwo nie było chętnie przyjmowane przez większość ludzi. Raziła ich sztuczność budowy, zniechęcały do nich ich sztuczne, mogące w każdej chwili ulec niezbędnej wymianie, organy. Jako nazbyt nienaturalne istniały — lecz wyłączone zupełnie poza nawias społeczności ludzkiej. Jednak nie zrażone tym, szybko zaczęły tworzyć swoje własne, dobrze zorganizowane społeczeństwo, lecz pozbawione wszelkich praw. Było tak aż do zakończenia wojny globalnej. Za ofiarną pomoc w zwycięstwie odniesionym nad zbuntowanymi armiami władze przyznały androidom „prawa człowieka". Decyzja ta wcale jednak nie spotkała się z ogólną aprobatą. Niebawem nastąpiły pierwsze konflikty między ludźmi a androidami...

LINDA, POPATRZ, CZY TO CZASEM NIE JEST???? TAK.....
F-89
19
C-8
HEJ, TORP, WITAMY. CO SPRO-WADZA CIEBIE TUTAJ?
16
SZUKAM DIANY. STRACIŁEM Z NIĄ, KONTAKT 3 DNI TEMU.

OSTATNIO WIDZIANO JĄ, W 14 DZIELNICY. PRAWDOPODOBNIE PO ROZBICIU GANGU „CZARNYCH ORŁÓW", WPADŁA W ŁAPY ANDROIDÓW. WIESZ CO POŹNIEJ MOGĄ, Z NIĄ, ZROBIĆ?
GODZ 21.17 25.06.2289
TAK SKYSZAŁEM, ŻE SPRZEDAJĄ, KOBIETY LUDZIOM Z GÓR. HM. DO TEJ DZIELNICY SAM SIĘ NIE DOSTANĘ. MAJĄ, TAM ZAPORĘ NIE DO PRZEBYCIA.
KASKI, CHŁOPIE, TY MASZ SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU. WŁAŚNIE SIĘ TAM WYBIERAMY. CHCEMY IM TROCHĘ POBAŁAGANIĆ
NAJPIERW MUSICIE OMINĄĆ ZAPORĘ.
NIE KRACZ, TYLKO JEDŹ Z NAMI.
MMUURW

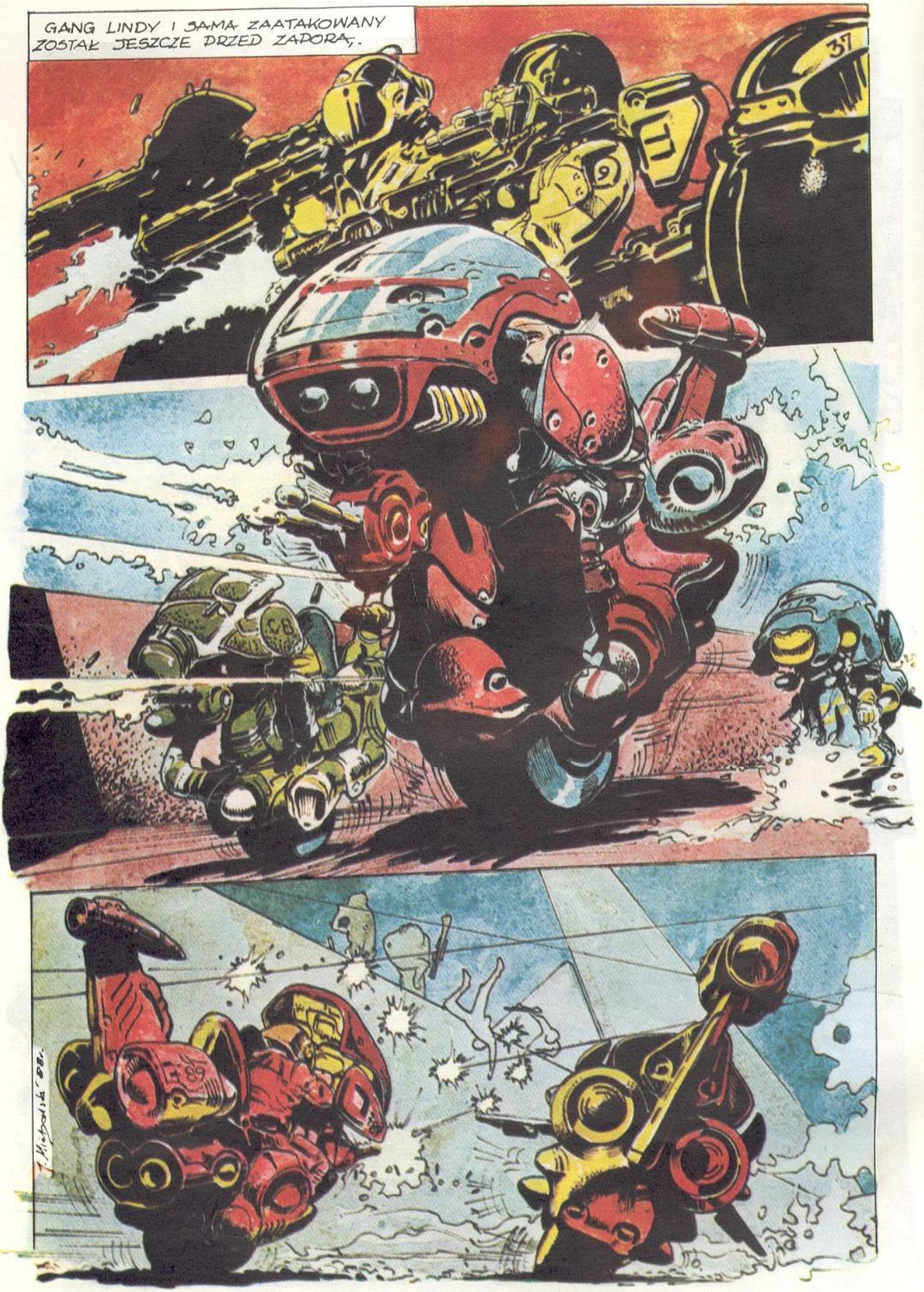
GANG LINDY I SAMA ZAATAKOWANY ZOSTAŁ JESZCZE PRZED ZAPORĄ.
37

UWAGA, CHŁOPCY, ZBLIŻAMY SIĘ.
NA WPROST PIĘCIU MOTOCYKLISTÓW. NIE ODPOWIADAJĄ NA SYGNAŁ.

CHA,CHA,CHA LINDA! SAM! UDAŁO SIĘ.
TORP, JEDŹ DO TEJ KNAJPY „PALADIUM" JEŻELI DIANĘ ZŁAPALI, TO TAM NA PEWNO JEST. A MY DOBIERZEMY SIĘ DO ICH CENTRUM KOMPUTEROWEGO. ZROBI SIĘ MAŁE ZAMIESZANIE.
CZTERY BOLIDY ZNISZCZYŁY MOST, OSTATNI PUNKT ZAPORY I WJECHAŁY DO DZIELNICY ANDROIDÓW - JEDNEJ Z OŚMIU DZIELNIC ZAMIESZKAŁYCH PRZEZ NIE — W PÓŁNOCNEJ CZĘŚCI METROPOLII.
KASKI! ŻYCZĘ POWODZENIA.
TERAZ JAK NAJSZYBCIEJ DO TEJ PRZEKLĘTEJ NORY.

PALADIUM
BAR
WIRUT

DIANA
DIANA!
TORP?

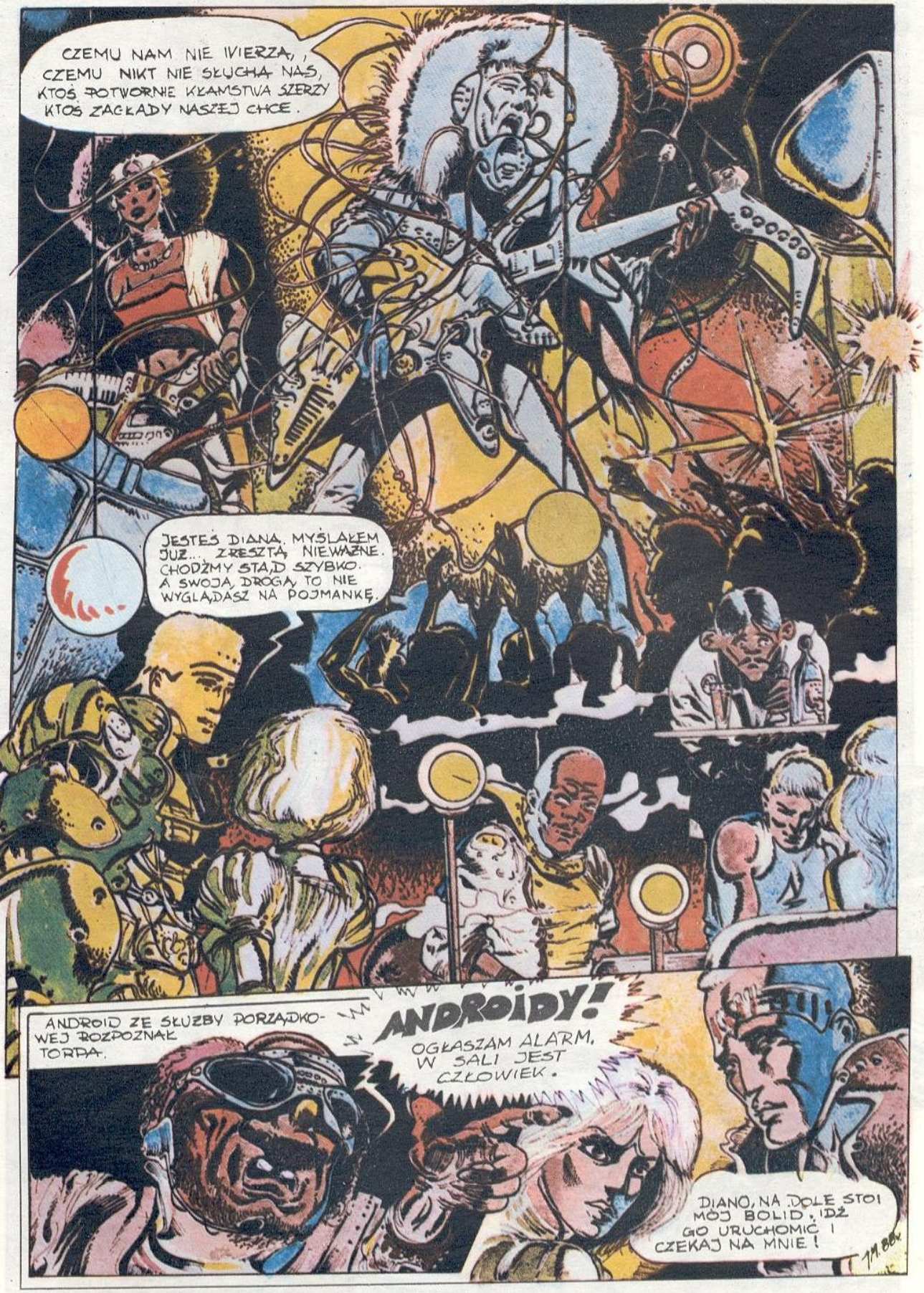
CZEMU NAM NIE WIERZĄ, CZEMU NIKT NIE SŁUCHA NAS, KTOŚ POTWORNE KŁAMSTWA SZERZY KTOŚ ZAGŁADY NASZEJ CHCE.
JESTEŚ DIANA. MYŚLAŁEM JUŻ... ZRESZTĄ, NIEWAŻNE. CHODŹMY STĄD SZYBKO. A SWOJĄ DROGĄ, TO NIE WYGLĄDASZ NA POJMANKĘ.
ANDROID ZE SŁUŻBY PORZĄDKOWEJ ROZPOZNAŁ TORPA.
ANDROIDY!
OGŁASZAM ALARM, W SALI JEST CZŁOWIEK.
DIANO, NA DOLE STOI MÓJ BOLID. IDŹ GO URUCHOMIĆ I CZEKAJ NA MNIE!

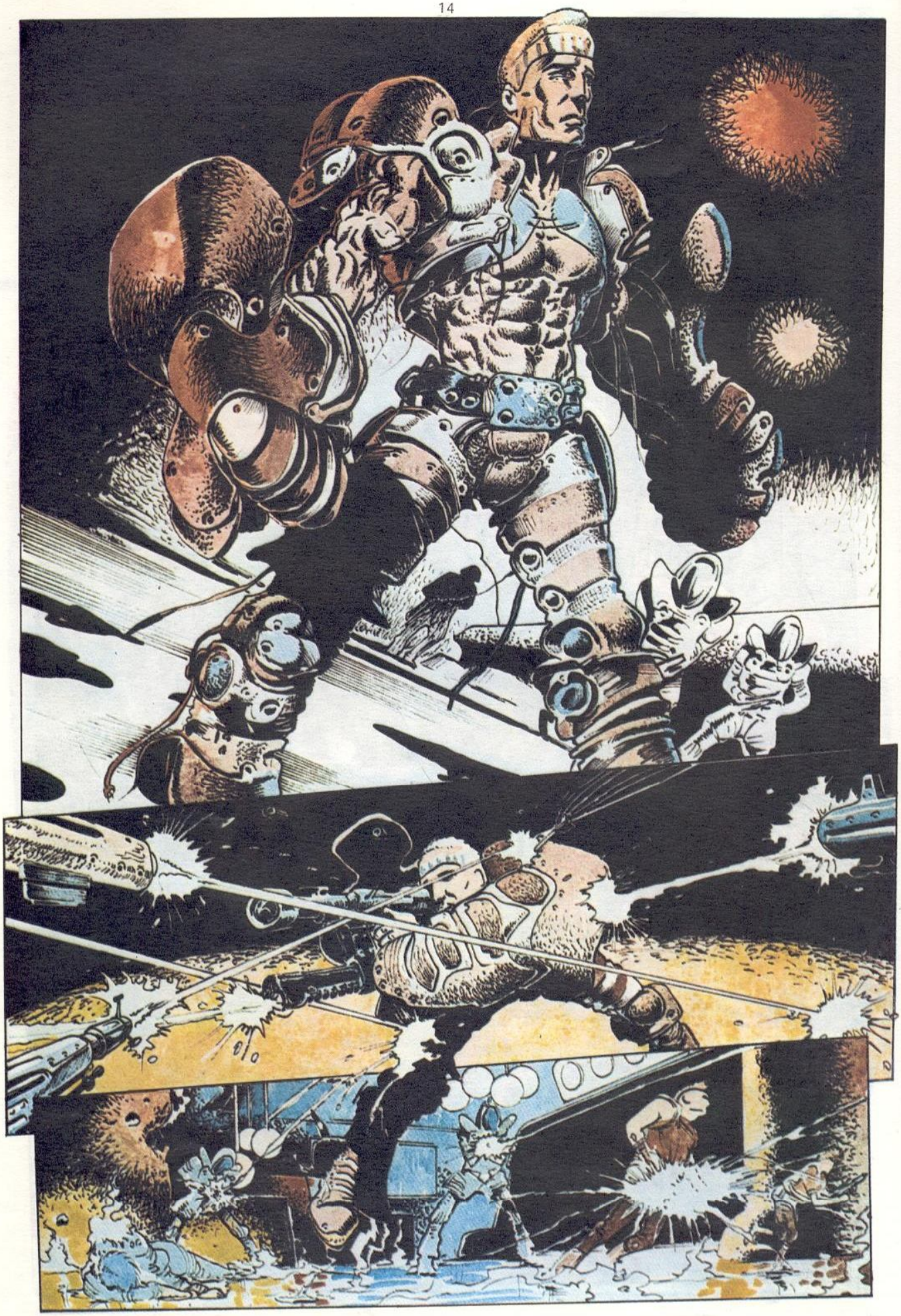

UUAAUUAAUUAAUUAAUUAA
NIECH TO SZLAG. JESZCZE POLICJI TU BRAKOWAŁO.
STAĆ! NIE RUSZAĆ SIĘ!
POLICE

POLICE
NIE ZDĄŻĘ
KA
SS
UWAŻAJ!
POLICE

NIE RUSZAĆ SIĘ!
TO KONIEC, DIANO.
3 DNI TRWAŁA AKCJA POLICJI PRZECIW ZWALCZAJĄCYM SIĘ GANGOM LUDZI I ANDROIDÓW. 28 CZERWCA ROZRUCHY ZOSTAŁY CAŁKOWICIE ZDŁAWIONE. TORP KASKI, JAKO JEDEN Z WIELU W NICH UCZESTNICZĄCYCH, DOSTAŁ SIĘ DO WIĘZIENIA.
MINĘŁY 4 LATA.
NIERAZ ZASTANAWIAŁEM SIĘ, PO CO TA CAŁA GANGSTERKA? O CO WALCZYLIŚMY? KOGO CHCIELIŚMY POKONAĆ? -ANDROIDY.- NO TAK, ALE CO ONE NAM WŁAŚCIWIE ZROBIŁY? ZARAZ, ZARAZ WYRAŹNIE MÓWIONO W KOMUNIKATACH RZĄDOWYCH, ŻE SĄ, ONE POWAŻNYM ZAGROŻENIEM LUDZKIEGO BYTU. W TAKIM RAZIE DLACZEGO TERAZ SIEDZĄ, LUDZIE, KTÓRZY ZWALCZALI ANDROIDY? JAK TO PROKURATOR POWIEDZIAŁ:-„WOBEC BOGA JESTEŚCIE W PORZĄDKU, ALE PRAWO JEST PRAWEM!" I SYDNĄŁ 10 LAT.
KTÓRY TO TORP KASKI?
JA!
PÓJDZIESZ ZE MNĄ,!

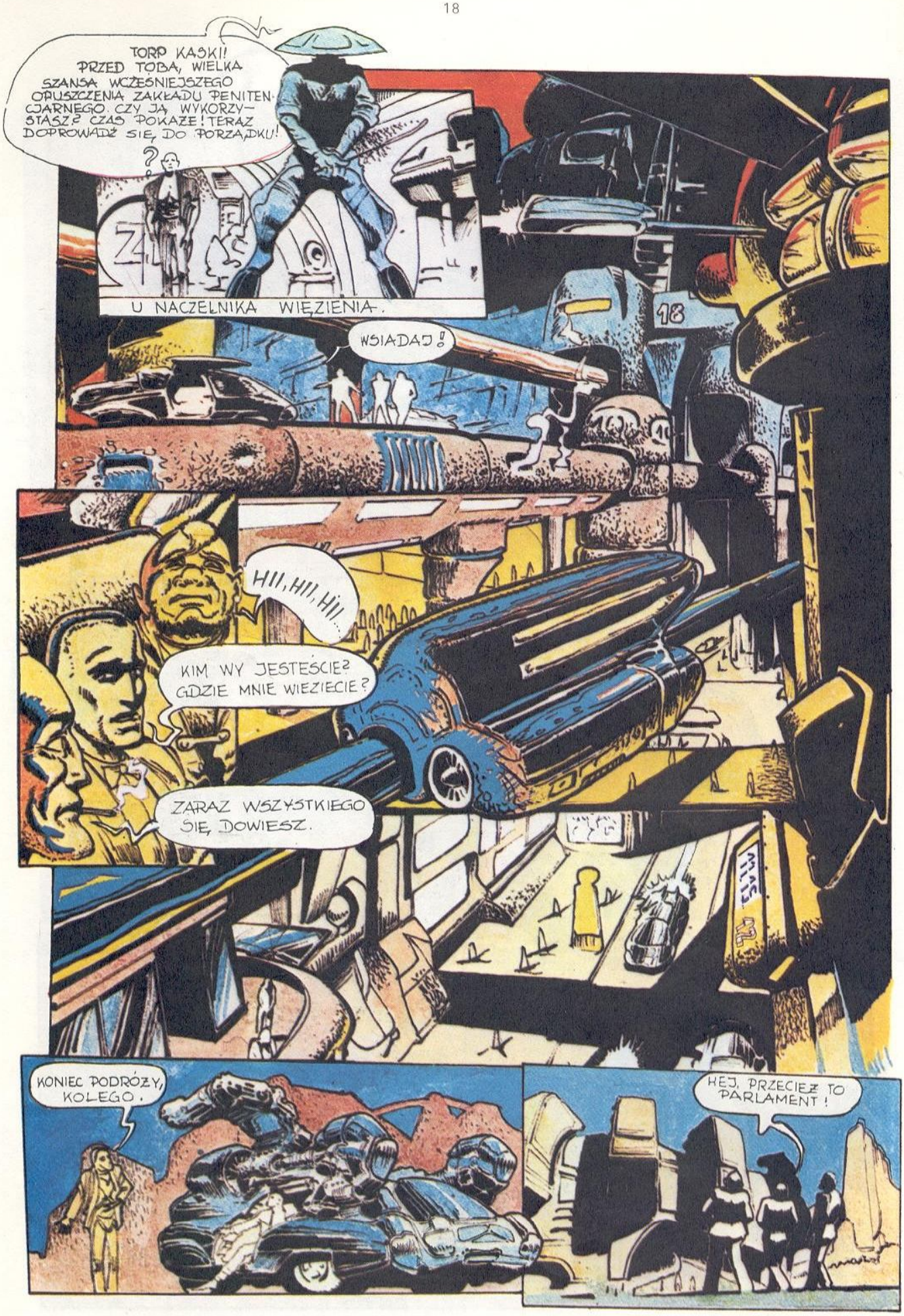
TORP KASKI! PRZED TOBĄ, WIELKA SZANSA WCZEŚNIEJSZEGO OPUSZCZENIA ZAKŁADU PENITENCJARNEGO. CZY JĄ WYKORZYSTASZ? CZAS POKAŻE! TERAZ DOPROWADŹ SIĘ DO PORZĄDKU!
U NACZELNIKA WIĘZIENIA.
WSIADAJ!
HII, HII, HII...
KIM WY JESTEŚCIE? GDZIE MNIE WIEZIECIE?
ZARAZ WSZYSTKIEGO SIĘ DOWIESZ.
KONIEC PODRÓŻY, KOLEGO.
HEJ, PRZECIEŻ TO PARLAMENT!

PANIE PREZYDENCIE, PRZYWIEŹLIŚMY TORPA KASKI.
DAJCIE GO!
CHYBA NIE NA POGADUSZKI. O CO CHODZI?
CHCIAŁBYŚ WIEDZIEĆ PO CO CIĘ TU WEZWANO?
SIADAJ I SŁUCHAJ! TO SPRAWA WAŻNA NIE TYLKO DLA CIEBIE.

ZOSTAŁEŚ WYBRANY PRZEZ CENTRALNY KOMPUTER. TWOJE PREDYSPOZYCJE DO WYKONANIA PLANOWANEJ MISJI ZOSTAŁY OCENIONE NAJWYŻEJ. OD JEJ POWODZENIA ZALEŻY LOS NAS-LUDZI. PRZYSZŁOŚĆ W TWOICH RĘKACH.
CÓŻ TO ZA MISJA?
WIEMY Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ, ŻE W TAJNYM LABORATORIUM ANDROIDÓW ICH DWAJ NAUKOWCY STWORZYLI NOWY NIEZWYKLE GROŹNY RODZAJ BRONI BIOLOGICZNEJ. ZACHODZI OBAWA, ŻE WKRÓTCE MOŻE DOJŚĆ DO WYPRODUKOWANIA TEJ BRONI NA SZERSZĄ SKALĘ. MOŻEMY NIE OPANOWAĆ TEGO ZAGROŻENIA

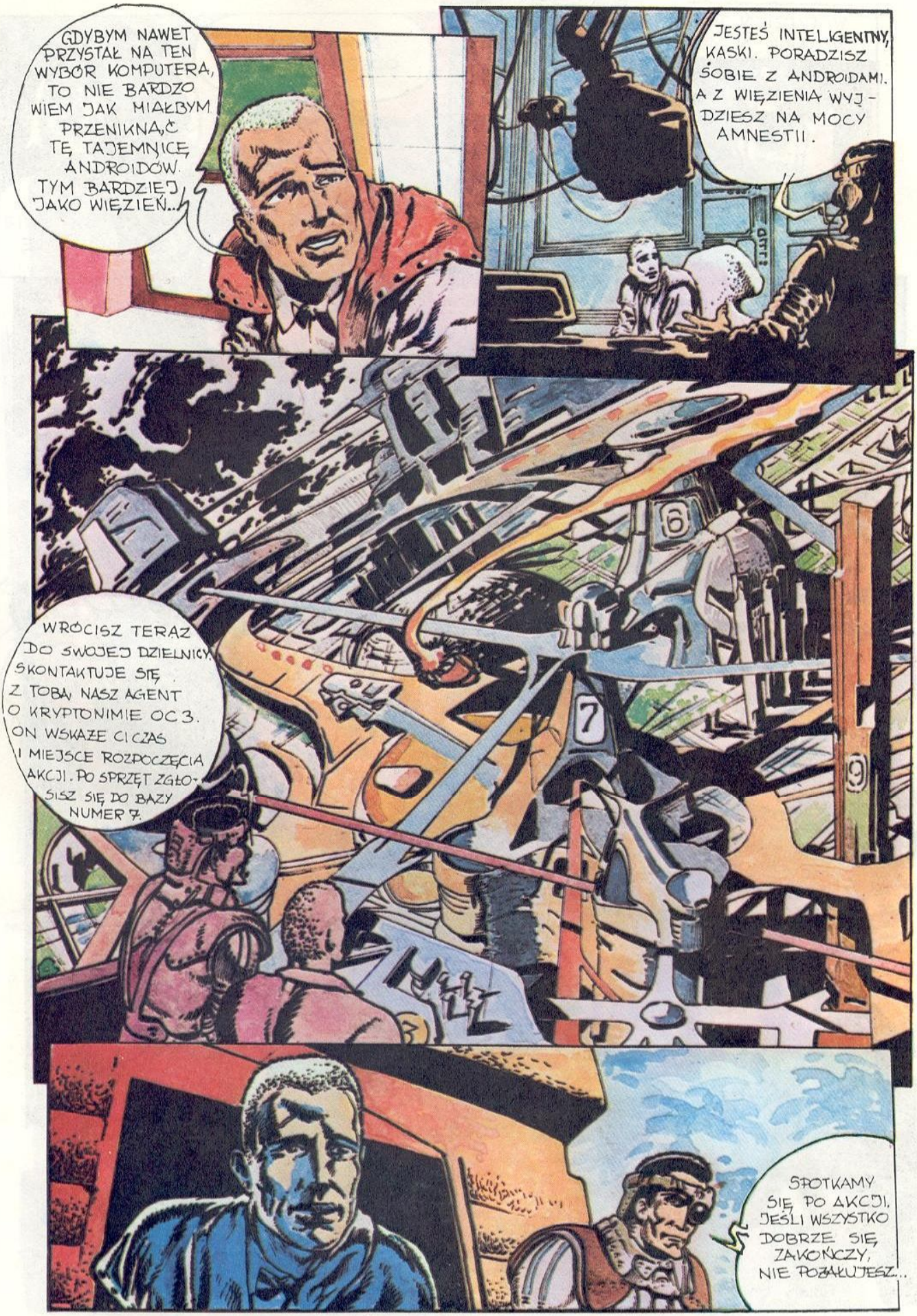
GDYBYM NAWET PRZYSTAŁ NA TEN WYBÓR KOMPUTERA, TO NIE BARDZO WIEM JAK MIAŁBYM PRZENIKNĄĆ TĘ TAJEMNICĘ ANDROIDÓW. TYM BARDZIEJ, JAKO WIĘZIEŃ...
JESTEŚ INTELIGENTNY, KASKI. PORADZISZ SOBIE Z ANDROIDAMI. A Z WIĘZIENIA WYJDZIESZ NA MOCY AMNESTII.
WRÓCISZ TERAZ DO SWOJEJ DZIELNICY. SKONTAKTUJE SIĘ Z TOBĄ NASZ AGENT O KRYPTONIMIE OC 3. ON WSKAŻE CI CZAS I MIEJSCE ROZPOCZĘCIA AKCJI. PO SPRZĘT ZGŁOSISZ SIĘ DO BAZY NUMER 7.
SPOTKAMY SIĘ PO AKCJI. JEŚLI WSZYSTKO DOBRZE SIĘ ZAKOŃCZY, NIE POŻAŁUJESZ...

W TYDZIEŃ PÓŹNIEJ
W BAZIE NUMER 7.
MIAŁEM TU ODEBRAĆ SPRZĘT.
TORP KASKI? NIE MYLĘ SIĘ...
PRZEBIERAJ SIĘ.
CHCIAŁBYM TERAZ ZOBACZYĆ TEN BOLID.
J.M.88

6
?
OOOOH!

DIANA, LINDA SAM... CIEKAWE CZY ZASTANĘ ICH TUTAJ?
EDEN
WITAJCIE, PRZYJACIELE! WSPANIALE WIDZIEĆ WAS W ŚWIETNYM NASTROJU.
HEJ, TORP! WITAJ! SKĄD SIĘ WZIĄŁEŚ? CÓŻ ZA NIESPODZIANKA!
CZTERY LATA... CZTERY DŁUGIE LATA. MUSZĘ WYKORZYSTAĆ TĘ SZANSĘ...

WITAJ, TORP. DŁUGO CIEBIE NIE BYŁO. NIE NAJLEPIEJ SIĘ DZIAŁO POD TWOJĄ NIEOBECNOŚĆ.
RACZEJ NIE WYGLĄDACIE NAJGORZEJ... A JAK SIĘ MIEWA DIANA?
DIANA!
WŁAŚNIE IDZIE. POROZMAWIAJ Z NIĄ.
KASKI!
DŁUGO SIĘ NIE WIDZIELIŚMY WYGLĄDASZ JESZCZE PIĘKNIEJ NIŻ DAWNIEJ. TAK WIELE CHCIAŁBYM TOBIE POWIEDZIEĆ...
BAWCIE SIĘ DOBRZE WKRÓTCE SIĘ SPOTKAMY.
JM.88r.

MIESZKANIE DIANY.
DAWNO SIĘ NIE WIDZIELIŚMY. JA TAKŻE SIĘ STĘSKNIŁAM ZA TOBĄ.

JAK ŻYŁEŚ PRZEZ TE LATA? CO CHCIAŁBYŚ TERAZ ROBIĆ?
TORP OPOWIEDZIAŁ DIANIE O KOSZMARZE TĘSKNOTY I SAMOTNOŚCI. WSPOMNIAŁ TAKŻE O ROZMOWIE Z PREZYDENTEM I ZADANIU, JAKIE MA WYKONAĆ.
RÓB JAK CHCESZ. NIE WIEM JESZCZE O CO TOCZY SIĘ GRA, ALE RYZYKUJESZ PODWÓJNIE.
TORP, NIE PCHAJ SIĘ TERAZ W TĘ SPRAWĘ, CHCĄ CIEBIE POŚWIĘCIĆ W JAKIEJŚ BRUDNEJ ROZGRYWCE. JESTEM PEWNA, ŻE PREZYDENT NIE BYŁ SZCZERY.
DIANO, SYTUACJA NAPRAWDĘ JEST POWAŻNA. ANDROIDY ZAGRAŻAJĄ NAM WSZYSTKIM. MUSZĘ WYKONAĆ TO ZADANIE.
KILKA DNI PÓŹNIEJ.
TIP-TIP-TIP
TO CHYBA ON
TU OBC PODAJĘ CZAS I MIEJSCE ROZPOCZĘCIA AKCJI - DZISIAJ O WPÓŁ DO SZÓSTEJ NA 23 ALEI BĘDĄ W ZIELONYM „NEFARZE".
88V

KASKI OSTRO RUSZA PRZED SIEBIE SWOIM BOLIDEM.
TO NIE POTRWA DŁUGO...
MUSZĘ ZDAĆ, MUSZĘ!!
MIŁO WAS BYŁO SPOTKAĆ, CHŁOPCY. SZKODA, ŻE TO TAK KRÓTKA ZNAJOMOŚĆ.

?
UCIEKAJCIE! GROZI WAM NIEBEZPIECZEŃSTWO!
BUM BUM

CÓŻ TO ZA CHOLERNE PTASZYSKO. ZARAZ POŚLĘ JE DO DIABŁA.

OCH!
DIANA?
DIANA ? TO TY? NIGDY BYM NIE PRZYPUSZCZAŁ...
JESTEM OC3 - AGENT PREZYDENTA.
NA CO CZEKASZ? RUSZAJ ZA NIMI! NIA, JA JUŻ SIĘ ZAJMĘ.
ZAMKNIJ SIĘ. ZANIM ZROBIĘ COKOLWIEK, MUSZĘ DOWIEDZIEĆ SIĘ, CO ONA MA DO POWIEDZENIA.

MYŚLISZ, ŻE JESTEM ANDROIDEM? MYLIŁBYŚ SIĘ BARDZO GDYBYŚ WIERZYŁ W TO, JAK WIERZYŁ W ISTNIENIE JAKIEJŚ TAJEMNEJ BRONI BIOLOGICZNEJ. BO NIE MA I ANDROIDÓW, I ŻADNEJ BRONI. TO WSZYSTKO JEST WIELKA MISTYFIKACJA. ZAFAŁSZOWANY OBRAZ NASZEGO SPOŁECZEŃSTWA STWORZONY ZOSTAŁ NA POTRZEBY WŁADZY. ANDROIDY WPRAWDZIE ISTNIAŁY, JAKO ODRĘBNA KATEGORIA ISTNIEŃ, LECZ JUŻ DAWNO. ZATARŁY SIĘ BIOLOGICZNE RÓŻNICE MIĘDZY NIMI I LUDŹMI. STAŁO SIĘ TO ZA SPRAWĄ BIOINŻYNIERII.
JEDNAK W PEWNYM MOMENCIE DO WŁADZY DOSZLI SZALEŃCY. WSKRZESILI ZMARŁA, PAMIĘĆ O ANDROIDACH, ŻEBY DAWNĄ NIECHĘĆ DO NICH SKIEROWAĆ NA SWOICH PRZECIWNIKÓW W WALCE O WŁADZĘ. SKŁÓCILI I PODZIELILI NASZE SPOŁECZEŃSTWO, ŻEBY BEZKARNIE PROWADZIĆ SKRYTĄ WOJNĘ PRZECIW INNYM MIASTOM-PAŃSTWOM. ŻEBY ODNIEŚĆ ZWYCIĘSTWO PODJĘLI ZAKAZANĄ NIEGDYŚ PRODUKCJĘ CYBORGÓW-WOJOWNIKÓW.
TORP, SKOŃCZ Z NIĄ!
CI, KTÓRZY PRÓBOWALI PRZECIWSTAWIĆ SIĘ TEJ MANIPULACJI ZE STRONY WŁADZY ZMUSZENI ZOSTALI DO UCIECZKI Z MIASTA W GÓRY. W GAZETACH I TELEWIZJI MÓWIŁO SIĘ O NICH JAK O NAJZWYKLEJSZYCH W ŚWIECIE BANDYTACH. JEDNAK ONI NIE USTAJĄ - PILNUJĄ, TAM W GÓRACH I TUTAJ W MIEŚCIE. ZWALCZA SIĘ ICH Z CAŁĄ BEZWZGLĘDNOŚCIĄ.
WŁAŚNIE DWAJ KOLEJNI MIELI ZOSTAĆ ZLIKWIDOWANI I CHCIANO TO UCZYNIĆ TWOIMI RĘKOMA. UWIERZYŁEŚ W OPOWIEŚĆ O SZALONYCH ANDROIDACH. WYKONAŁBYŚ SWOJE ZADANIE I ZGINĄŁBYŚ TAK SAMO JAK I TWOJE OFIARY. ONI SĄ BEZWZGLĘDNI...

CYBORG
MORDERCA
TORP, UWAŻAJ! WIDZISZ TERAZ, ŻE NIE KŁAMAŁAM.
TO PRAWDA, KASKI ONA NIE KŁAMIE. LECZ JEST TO BEZ ZNACZENIA, PONIEWAŻ ZARAZ UMRZECIE.
JM 88'

DIANO, SZYBKO! BIEGNIJ DO BOLIDU!

DUM DUM
TOK TOK
BUM

WWIIUUUUU
MRAU!

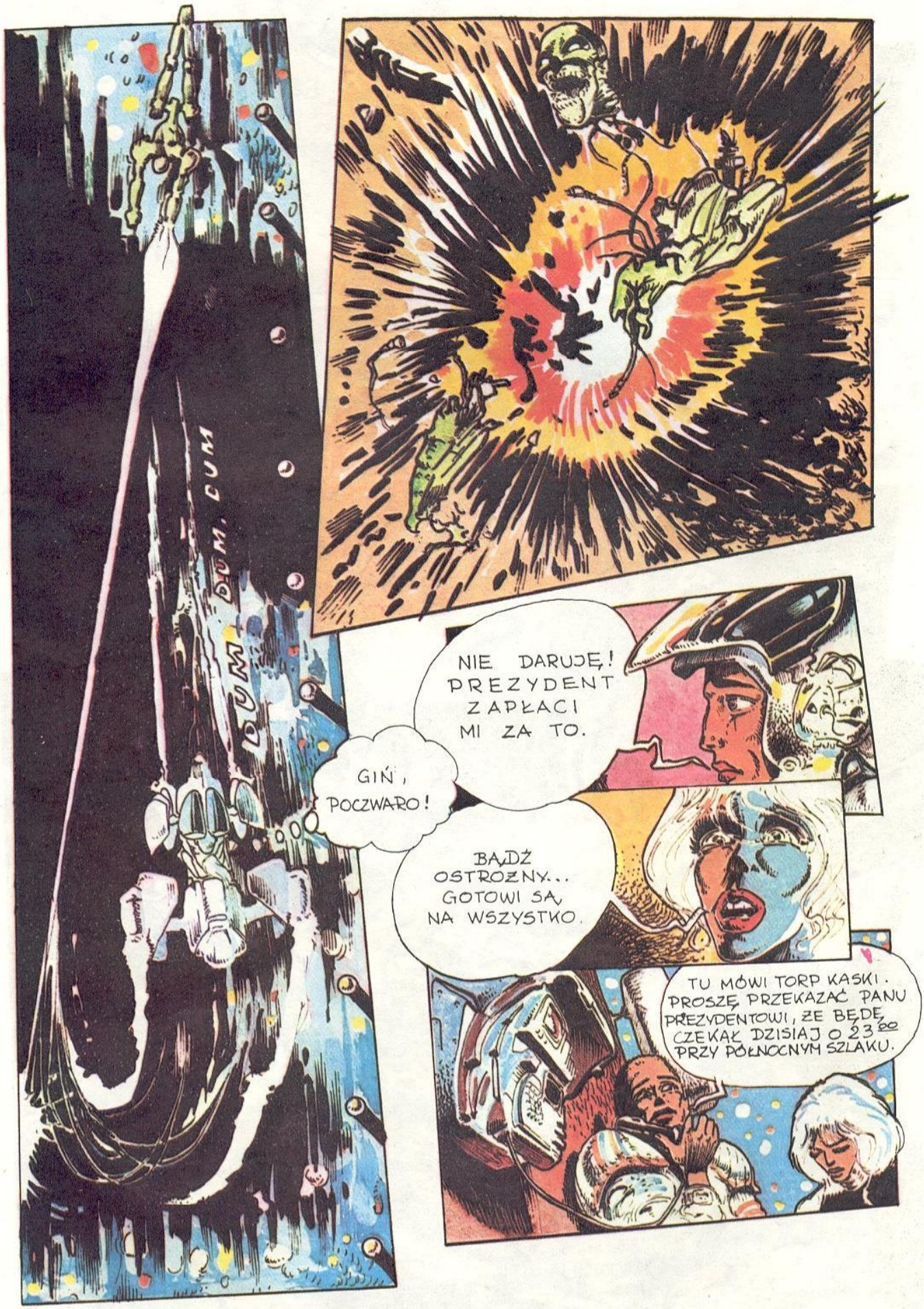
DUM, DUM
NIE DARUJĘ! PREZYDENT ZAPŁACI MI ZA TO.
GIŃ, POCZWARO!
BĄDŹ OSTROŻNY... GOTOWI SĄ NA WSZYSTKO.
TU MÓWI TORP KASKI. PROSZĘ PRZEKAZAĆ PANU PREZYDENTOWI, ŻE BĘDĘ CZEKAŁ DZISIAJ O 23⁰⁰ PRZY PÓŁNOCNYM SZLAKU.

23° POŁNOCNY SZLAK PREZYDENT ZE SWOIMI LUDŹMI OCZEKUJE TORPA.
CHŁOPCY, BĄDŹCIE CZUJNI. TO CHYTRY LIS. STRZELAJCIE BEZ OSTRZEŻENIA.
WWRRUUU
CO TO ?!

BUM
NIE WIERZYSZ WŁASNYM OCZOM, KASKI? NO CO, PRZYZNAJ! SKOŃCZYSZ MARNIE...
JEDNAK WCZEŚNIEJ TY...
ROZUMIESZ COŚ Z TEGO DIANO? W JAKIM ŚWIECIE MY ŻYJEMY?
ZOSTAWMY TU NASZ BOLID. ZA BARDZO RZUCA SIĘ W OCZY. NIEDALEKO STĄD POWINIEN CZEKAĆ MÓJ CZŁOWIEK.

JEDNAK DIANA NIE BYŁA DO KOŃCA PRZEKONANA DO TEGO, CO POWIEDZIAŁA. DODAWAŁA SOBIE ODWAGI CHCĄC ZAGŁUSZYĆ DRĘCZĄCY JĄ NIEPOKÓJ. BYĆ

MOŻE WRÓCĄ KIEDYŚ DO MIASTA, BYĆ MOŻE DO OSTATNICH DNI PRZYJDZIE IM WALCZYĆ O PRZETRWANIE WŚRÓD WIECZNYCH I WROGICH ŚNIEGÓW Z DALA OD GRANIC ICH METROPOLII... WIE-

DZIAŁA JEDNAK, ŻE PRAGNIENIE ROZWIĄZANIA ZAGADKI METROPOLII NIE POZWOLI IM PODDAĆ SIĘ BEZ WALKI...

TM 88

KONIEC